

Zealand, 153-172. 17. Henderson D.A., Marshall D.M., 1996 – Journal of Animal Science, Supp. 1, vol. 74, 121. 18. Hill J.P., Thresher W.C., Boland M.J., Creamer L. K., Anema S.G., Manderson G., Otter D.E., Peterson G.R., Lowe R., Burr R.G., Motion R.L., Winkelman A., Wickham B., 1997 – A review. Cab International „Milk composition, production and biotechnology”. Hamilton, New Zealand, 173-201. 19. Hoch G.J., 1997 – Food Processing 3, 51-52. 20. Huffmann L.M., 1996 – Food Technology 2, 49-52. 21. Janicki C., 1973 – Roczniki AR w Poznaniu, Prace habilitacyjne 40. 22. Juszczak J., Erhardt G., Ziemiński R., Panicke L., 2000 – Arbeitstagung „DNA Polymorphismen beim milchrind”, Seebad Graal-Muritz, 100-107. 23. Kamieniecki H., Wójcik J., Szarkowski K., Surmacz F., 1998 – Zeszyty Naukowe AR we Wrocławiu, Konferencje XIX, 336, 129-133. 24. Kiddy C.A., Johnston J.O., Thompson M.P., 1964 – Journal of Dairy Science 47, 2, 147-151. 25. Klauzińska M., Szymanowska M., Zwierzchowski L., 2000 – Prace i Materiały Zoot. 57, 47-76. 26. Klauzińska M., Zwierzchowski L., Siadkowska E., Szymanowska M., Grochowska R., Żurkowski M., 2000 – Animal Science Papers and Reports 18, 2, 107-116. 27. Król J., 2001 – Polimorfizm białek mleka u krów ras mięsnych i jego związek z wynikami odchowu cieląt. Rozprawa doktorska, AR Lublin. 28. Litwińczuk A., 1988 – Ocena składu chemicznego mleka ze szczególnym uwzględnieniem białka i jego frakcji u krów czarno-białych i mieszanych z różnym udziałem krwi bydła holsztyńsko-fryzyskiego. Rozprawa doktorska, AR Lublin. 29. Litwińczuk A., Bartłowska J., Florek M., Asarabowska A., 1996 – Annales UMCS, sec. EE, vol. XIV, 11, 59-63. 30. Litwińczuk A., Bartłowska J., Kędzińska M., Król J., 1999 – Zeszyty Naukowe Przeglądu Hodowlanego 44, 151-157. 31. Litwińczuk Z., Bartłowska J., 2001 – Proc. of the International Scientific Conference „Status and perspectives of Jersey cattle breeding in Poland and Europe”, Poznań, 153-161,

June 2001. 32. Lodes A., Buchberger J., Krause I., Aumann J., Klostermeyer H., 1997 – Milchwissenschaft 52, 3-8. 33. Marziali A.S., Ng-Kwai-Hang K.F., 1986 – Journal of Dairy Science 69, 1793-1798. 34. Mercier J.C., Vilotte J.L., 1993 – Journal of Dairy Science 76, 10, 3079-3098. 35. Michalak W., 1995 – Biuletyn Informacyjny IZ 4 (XXXIII), 5-18. 36. Mitjutko V.E., Żebrowski L.S., Pawluczenko T.A., 1974 – Metodiceskije ukazania. Leningrad, 113. 37. Pijanowski E., 1984 – Zarys chemii i technologii mleczarstwa. T.I, PWRiL, Warszawa. 38. Reklewski Z., Łukaszewicz M., 1997 – Mat. Międzynarodowej Konf. Nauk. „Tendencje w mlecznym użytkowaniu bydła w kraju i na świecie”, Balice, 87-110. 39. Sowiński G., 1993 – Acta Academiae Agriculturae Technicae Olstenensis, Zootechnica 38, Sup. B. 40. Strzałkowska N., Krzyżewski J., Ryniewicz Z., 1998 – Przegląd Hodowlany 10, 23-24. 41. Walawski K., Sowiński G., Czarnik U., Zabołewicz T., 1994 – Genetica Polonica 35, 1/2, 93-108. 42. Walawski K., 2000 – Zeszyty Naukowe AR we Wrocławiu, Konferencje XXIV, nr 375, 47-52. 43. Winkelman A.M., Wickham B.W., 1997 – Proc. of the IDF Seminar „Milk Protein Polymorphism II”, North Palmerston, New Zealand, 38-45, February 1997. 44. Woychik J.H., 1964 – Biochemical and Biophysical Research Communications 16, 267-271. 45. Zwierzchowski L., Żelazowska B., Grochowska R., 1995 – Animal Science Papers and Reports 13, 13-20. 46. Zwierzchowski L., 1993 – Mat. Symp. Nauk. „Markery genetyczne u zwierząt”, Jastrzębiec, 95-97.

Autorzy: prof. dr hab. Anna Litwińczuk, dr Joanna Bartłowska, dr Jolanta Król, mgr inż. Monika Kędzińska-Matysek; Akademia Rolnicza w Lublinie, Katedra Oceny i Wykorzystania Surowców Zwierzęcych, ul. Akademicka 13, 20-950 Lublin

Białogrzbiety – stara rodzima rasa bydła

Zygmunt Litwińczuk, Witold Chabuz,
Piotr Stanek, Przemysław Jankowski,
Ewa Ochap

Ochrona własnego dziedzictwa kulturowego jest ważna dla każdego narodu. W zjednoczonej Europie, bez granic, o odrębności narodowej świadczyć będzie kultura narodowa. Dotyczy to również rolnictwa, a w szczególności hodowli zwierząt i roślin. Dlatego ważnym dla zootechników zadaniem jest ochrona przed wyginięciem starych rodzimych ras zwierząt. Gwarantują one zachowanie wielu cennych właściwości, takich jak: silna konstytucja, długowieczność, wysoka płodność, łatwe porody, odporność na choroby, dobra jakość wytwarzanych produktów, małe wymagania pokarmowe, dobre przystosowanie do lokalnych warunków.

Dawniej rolnicy nastawieni byli głównie na zaopatrzenie własnej rodziny, dlatego utrzymywali rasy i odmiany lokalne – najlepiej przystosowane do miejscowych warunków klimatycznych. Podjęcie w XX wieku na szeroką skalę prac hodowlanych nad istniejącymi rasami zwierząt użytkowych ograniczyło znacznie różnorodność genetyczną [1, 19]. Współcześni rolnicy produkują przede wszystkim na rynek, a więc liczą się dla nich głównie te rasy i odmiany, które charakteryzują się dużą produkcją, np. w przypadku bydła preferowano rasy dające coraz więcej mięsa lub mleka [10]. Los wielu zwierząt użytkowych staje się coraz bardziej zagrożony przez współczesne metody produkcji rolniczej, oparte na technice i dążeniu do maksymalnej wydajności ekonomicznej [4, 5].

Wiele starych ras, znanych nawet już od setek lat, ustępuje wyraźnie „nowoczesnym rasom” pod względem cech użyteczności, takich jak: ilość mleka, dzienny przyrost masy ciała czy

wcześniejsza dojrzałość rzeźna. Posiadają one jednak wiele zalet, np. charakteryzują się lepszą jakością mięsa, często są też wyjątkowo niewybredne jeżeli chodzi o żywienie czy utrzymanie, są dobrze przystosowane do miejscowych warunków i odporne na choroby. Jednocześnie stare rasy stanowią ważne dziedzictwo kulturowe określonego regionu, a także cenny „bank” genów [3, 5]. Obecnie można mówić o nowej formie ochrony przyrody w rolnictwie, jaką jest utrzymanie starych ras zwierząt użytkowych. Dążenie do osiągnięcia maksymalnej wydajności i dużej produkcji w krótkim czasie przyczynia się do tego, że stare rasy i odmiany są coraz bardziej wypierane i giną.

Selekcja prowadzona przez człowieka i selekcja naturalna doprowadziły do powstania 4-5 tysięcy ras zwierząt gospodarskich, dostosowanych do szerokiego wachlarza istniejących warunków środowiskowych oraz zróżnicowanych potrzeb człowieka. Istniejąca różnorodność genetyczna, obejmująca wytworzoną przez człowieka różnorodność ras i odmian zwierząt gospodarskich, jest niezbędna do utrzymania obecnego poziomu produkcji rolniczej we wszystkich regionach świata [15]. Niestety różnorodność ta zmniejsza się w zaskakującym tempie. W Europie połowa ras występujących na początku XX wieku już wyginęła, a około 40% z pozostałych 1500 ras jest zagrożonych wyginięciem w ciągu najbliższych 20 lat. W Ameryce ponad jedna trzecia występujących ras zwierząt gospodarskich uważana jest za rasy rzadko występujące bądź o zmniejszającej się liczebności populacji. FAO szacuje, że na świecie około 30% ras zwierząt gospodarskich jest zagrożonych wyginięciem. Ponad połowa ras zagrożonych wyginięciem utrzymywana jest w krajach rozwijających się [3].

W Polsce problem zachowania starych ras staje się coraz bardziej aktualny. Szczególnie wiele ras zwierząt użytkowych występuje w Polsce południowej i wschodniej. Niektóre z nich zagrożone są wymarciem, wiele ras – charakterystycznych dla Polski – już wyginęło. W ostatnim okresie zachodzą niekorzystne zmiany zarówno w liczebności, jak i zróżnicowaniu utrzymywanych ras zwierząt gospodarskich. Pogłowie większości gatunków zwierząt, według danych GUS, zmniejsza się sukcesywnie, a dążenie do zwiększania wydajności

wpływa na preferowanie jednych ras, a ograniczanie chowu innych [15].

Historia hodowli i charakterystyka białogrzbietów

Z opracowań Pruskiego [16], Pająka [13] i Nowickiego [11] wynika, że w XIX wieku na ziemiach polskich hodowano wiele ras bydła: czarno-białą holenderską, simentalską, oldenburską, wyzinną czerwoną świętokrzyską, a także bernery, pinzgauery, szwyce, shorthorny, srebrzyste holendry, czarne i czerwone nadbużańskie, wschodnie fryzy (czerwono-białe), vogtländery, białogrzbiety, nizinne żuławskie, czerwono-białe. Pogłowie bydła składało się więc z różnych miejscowych typów, przekrzyżowanych zarówno pomiędzy sobą, jak i ze sprowadzonymi rasami zachodnioeuropejskimi. Nigdzie w kraju nie uwydatniało się dążenie do zachowania jakiegoś wyraznego typu lokalnego, udoskonalonego poprzez staranny chów i selekcję i wytworzenie stopniowo skryształowanej krajowej rasy. Wręcz przeciwnie – „(...) panowała powszechna mania ciągłego mieszańcowania” i posługiwania się coraz to nowymi rasami importowanymi [16]. W ciągu XIX wieku nastąpiło niewątpliwie najróżniejsze przekrzyżowanie miejscowych odmian bydła z rasami sprowadzonymi z wielu krajów Europy, co doprowadziło do największego zniszczenia wszelkich typów lokalnych [16].

W latach 1880-1898 wśród pogłowia bydła na terenie Królestwa Polskiego istniało czerwone bydło świętokrzyskie, czarne i czerwone bydło nadbużańskie i zanikające zupełnie bydło żuławskie. Białogrzbietów nie wydzielano wówczas i nie traktowano jako osobną odmianę [16]. W takich warunkach niewiele czasu poświęcano krajowym rasom bydła, a w tym także białogrzbietom. Profesor Pruski [16] podaje, iż z nazwą białogrzbiety spotykamy się w opisie bydła dokonanego przez Jana Ostromeckiego w 1903 roku. Autor podzielił bydło na dwie grupy: I – bydło czerwone polskie, II – bydło wyprowadzające swe pochodzenie od tura *Bos primigenius* B. Bydło to nazywa żuławskim, białogrzbietami, czasami nadwiślańskim, powiślańskim, nadświdrzańskim, nadbużańskim. Bydło grupy II posiadało charakterystyczną maść w przeciwieństwie do I grupy bydła krajowego; było ono na ogół srokatę, najczęściej biało-czarne, czerwono-srokatę, i rzadziej siwo-(popielato)-srokatę. Nasuwa się tutaj pytanie czy bydło żuławskie, powiślańskie można identyfikować z bydem białogrzbiety, nadbużańskim? Z całą pewnością można jedynie twierdzić, że stanowi ono jedną grupę o jednej przynależności rasowej.

W podręczniku Jana Pająka „Zarys chowu bydła” [13], autor sporo miejsca poświęcił temu bydłu. Profesor Pająk podaje, że na terenach nad Bugiem, Sanem i Narwią, a zwłaszcza nad dolną Wisłą, ukształtował się odrębny typ bydła; można go traktować jako grupę rasową, przyjmując dla całego tego pogłowia starą nazwę – bydło nadwiślańskie. Z nazwą tego bydła spotykamy się już w pracy Gunthnera z 1853 r. pt. „Uwagi nad chowem bydła” (Tarnów). W sprawozdaniu z ankiety przeprowadzonej w 1899 r. przez Sekcję Rolną, w celu zbadania stanu hodowli bydła w Królestwie Polskim, a opracowanym przez S. Chaniewskiego, w opisie krajowego bydła Guberni Warszawskiej znajdujemy wzmiankę o bydle „powiślańskim”. W Encyklopedii Rolniczej, wydanej w 1872 r. w Warszawie staraniem i nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, w artykule pt. „Bydło” T. Chłapowski pisze: „(...) na Powiślu między granicą pruską a Warszawą spotyka się rasę bydła do żuławskiej nieco podobną, mleczną i pięknej postawy”. Z nazwą bydła nadwiślańskiego względnie nadwiślańskich białogrzbietów spotykamy się w latach 1903-1906, w artykułach publikowanych przez A. Nitkowskiego w „Gazecie Rolniczej” oraz w piśmie „Rolnik i Hodowca” [9].

Co do pochodzenia tego bydła nie ma pewności. Istnieją dwa przypuszczenia, że jest to bydło wywodzące się od tura,

które, podobnie jak było polskie czerwone, przebywa na naszej ziemi od niepamiętnych czasów albo które przed wiekami napłynęło do Polski z okolic Bałtyku [13, 16]. W obu przypadkach należy uznać, że jest to bydło od wieków bytujące na tym terenie, doskonale wykorzystujące pasze i przystosowane do miejscowych warunków [13]. Na ogół przeważa zdanie, że bydło nadwiślańskie jest typem bydła nizinnego, które zawdzięcza swoje zalety krzyżowaniu z importowanym bydem holenderskim.

Profesor Prawocheński [14] przypuszczał (1926 r.), że białogrzbiety pochodzą od prymitywnego bydła zamieszkującego kiedyś północny wschód Europy, a w charakterystycznym umaszczeniu widział on pośrednią fazę w procesie bielenia umaszczenia, co spotyka się u szeregu innych ras, np. u ayrshirów i bydła parkowego.

Według Sprawozdania Lubelskiej Izby Rolniczej [18] na przełomie lat 1935/1936 na terenie działania Poleskiej Izby Rolniczej, w pogłowie objętym kontrolą użytkowości mlecznej, znajdowało się 6,1% krów rasy białogrzbiety. Profesor Jan Rostański w 1920 roku pisał: „(...) występują żuławki zwykle w silnym skupieniu z białogrzbiętami, a na północnej stronie Królestwa Kongresowego mają nawet przewagę np. koło Ciechocinka i Aleksandrowa. W powiecie szczucińskim w 1917 roku w ogólnym pogłowie bydła było: 5% białogrzbietów i 19% żuławek” [cyt. za 16]. Jan Ostromecki [cyt. za 16] wspomina, że bydło żuławskie i białogrzbiety spotykane było liczniej w północnych i zachodnich częściach Królestwa.

W swoim podręczniku prof. J. Pająk [13] podaje, że „(...) obecnie pewna ilość tego bydła występuje jeszcze w woj. białostockim oraz w pow. radomskim i ostrowskim woj. kieleckiego, ponadto zaś w północnej części woj. lubelskiego i północno-wschodniej części woj. warszawskiego”. Z kolei prof. E. Sasimowski w swoim podręczniku [17] stwierdza, że „(...) białogrzbiety w Polsce nie należały do ras popieranych i objętych rejonizacją, ale w środkowo- i północno-wschodniej części kraju są jeszcze spotykane w masowym pogłowie bydła”. W opracowaniach profesorów W. Pruskiego [16], J. Pająka [13] i E. Sasimowskiego [17] w opisie budowy białogrzbietów zawarte są między innymi następujące stwierdzenia. Budowa bydła nadwiślańskiego jest swoista, odróżniająca je od bydła polskiego czerwonego i nizinnego czarno-białego. Znamionują je następujące cechy budowy: łeb ciężki, skrzyniasty, oczodoły o wysklepionym obramowaniu, szyja długa z wyraźnym podgardlem, tułów długi o dość głębokiej, ale wąskiej piersi, zad często pochyły lub dachowaty, ogon wysoko osadzony, kończyny krótkie, tylne często o postawie szablastej. Wymię ma zawieszenie brzuszne, co zapewnia dobry jego rozwój i niezależność od szerokości miednicy oraz rozstawienia tylnych kończyn, umożliwia zatem osiągnięcie wysokiej mleczności bez większej zmiany budowy zwierzęcia. Białogrzbiety, jak sama nazwa wskazuje, charakteryzuje biały pas na grzbiecie – wąski na kłębie, a rozszerzający się ku zadowi, gdzie obejmuje całą szerokość miednicy. Brzeg barwnego obrzeżenia jest nieregularnie poszarpany, a że boki tego bydła są najczęściej umaszczone czarno lub czerwono, prof. Z. Moczarski (1907) nazwał je „boczastym”. Umaszczenie białogrzbietów silnie się dziedzyczy.

Wykonane w latach 1953-1955 pomiary biometryczne bydła polskiego czerwonego (w ośrodku mazowieckim) przez prof. W. Szczekin-Krotową i bydła nadwiślańskiego (z doliny Biebrzy) przez prof. J. Pająka [13] wykazują zgodność wymiarów bydła nadwiślańskiego (białogrzbietów) z wymiarami bydła czerwonego polskiego. Autorzy tłumaczą to podobnymi warunkami bytowania bydła krajowego. W tabeli 1 przedstawiono wymiary ocenionych krów rasy białogrzbiety dokonane w 2002 roku na tle pomiarów krów polskich czerwonych i nadwiślańskich, dokonanych w latach 1953-1955.

Tabela 1

Wymiary (cm) ocenianych krów rasy białogrzbieta w 2002 r. na tle pomiarów dokonanych w latach 1953-1955 dla tej rasy (krowy nadwiślańskie) i rasy polskiej czerwonej

Wyszczególnienie	Oceniane krowy rasy białogrzbieta (2002 r.)	Krowy polskie czerwone	Krowy nadwiślańskie
Wysokość w kłębie	123,5	121,5	123,5
Wysokość w krzyżu	126,5	123,5	127,0
Szerokość klatki piersiowej	50,3	38,1	37,5
Głębokość klatki piersiowej	67,8	63,5	63,5
Obwód klatki piersiowej	187,1	168,8	178,0
Szerokość zadu	48,8	46,6	46,0
Szerokość w kulszach	26,2	brak danych	22,9
Długość zadu	51,9	47,0	47,7
Skośna długość tułowia	158,8	168,2	158,0
Obwód nadpęca	17,8	18,2	18,2

Pod względem cech użytkowości mlecznej i mięsnej białogrzbiety zajmowały na ogół pośrednie miejsce między bydłem polskim czerwonym a nizinnym czarno-białym. Profesor E. Sasimowski [17] podaje, że „(...) wśród rolników indywidualnych było to cieszyło się dobrą opinią jako wydajne i dobre do utrzymania”. Jak podaje prof. J. Pająk [13] w latach 1953-1955 w wielu gromadach w dorzeczu Biebrzy spotykało się jeszcze dość często bydło nadwiślańskie. W niektórych miejscowościach stanowiło ono nawet 20-30% całego pogłowia. Ostatnim, który interesował się bydłem białogrzbiety w Polsce w latach sześćdziesiątych był prof. J. Pająk z SGGW w Warszawie. W późniejszym okresie bydło to nie było wyróżniane jako odrębna rasa, w konsekwencji czego zostało uznane za wymarłe. Bydło białogrzbieta przetrwało na Litwie i jest tam wymieniane jako rasa zasługująca na ochronę zasobów genetycznych.

Stan obecny

Do niedawna sądzono, że białogrzbiety od niepamiętnych czasów hodowane w widłach Wisły i Bugu wyginęły w latach 70. XX wieku. W trakcie naszych badań nad bydłem mięsnym w roku 1999 zlokalizowaliśmy na terenie Polesia kilka krów w typie białogrzbiety znanym z podręcznika. Od tego czasu zlokalizowano i opisano w rejonie nadbużańskim, na Polesiu i w rejonie Biebrzy ponad 100 sztuk bydła tej rasy. Oceniając umaszczenie zinwentaryzowanych sztuk stwierdzono, że zdecydowana większość (87,1%) posiadała umaszczenie czarno-białe, a tylko pojedyncze sztuki (12,9%) umaszczenie czerwono-białe (fot. 1 str. okładki). Opisane krowy, utrzymywane w drobnych gospodarstwach indywidualnych wschodniej Polski, reprezentowały całkiem podobny typ tego bydła jakie oceniał prawie 50 lat temu prof. J. Pająk [13] w dorzeczu Biebrzy (tab. 1). Wstępne wyniki tych badań zostały przedstawione w pracy magisterskiej Ewy Ochap [12].

Wykonana przez prof. M. Żurkowskiego i prof. G. Grzybowski (w Instytucie Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu) charakterystyka zróżnicowania genetycznego bydła białogrzbieta na podstawie liczby alleli (próbki krwi pobrane wiosną 2001 roku) wykazała, że w analizowanej populacji, liczącej 50 sztuk, w 26 badanych loci mikrosatelitów DNA zidentyfikowano 193 allele. Liczba alleli w locus wahała się w granicach: od 2 alleli (locus ILSTS005) do 13 alleli (locus TGLA53 i HEL9), co wskazuje na wysoką zmienność genetyczną u tego bydła.

Interesujące wyniki uzyskano również we wstępnych badaniach nad polimorfizmem białek mleka u ocenianych krów rasy białogrzbieta. Frekwencję poszczególnych genów w 4

analizowanych frakcjach przedstawiono w tabeli 2. Z badań Litwińczuk i wsp. [6] wynika, że w populacji masowej bydła czarno-białego w regionie lubelskim, frekwencja rzadkich genów, takich jak: α_{S1} -Cn C wynosiła 0,10; β -Cn B – 0,06 i κ -Cn B – 0,22; była zatem znacznie niższa w porównaniu do ocenianej populacji krów rasy białogrzbieta.

Przygotowany „Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych bydła białogrzbieta” [7] został wstępnie przyjęty w czerwcu 2002 roku przez Grupę Roboczą ds. Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła. Ustalono również wtedy, że konieczne jest utworzenie stada matecznego, które powinno być zlokalizowane w rejonie naturalnego występowania tej rasy. Przyjęto propozycję, aby był to Zakład Doświadczalny AR Lublin w Uhrusku (powiat Włodawa). Do końca roku 2002 zakupiono do tego stada 13 krów, 3 jałówki i 3 buhajki.

Rok 2003 to ważny moment w restytucji tej rasy, bowiem 20 stycznia Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wydał decyzję nr 16/2003 o otwarciu i prowadzeniu rejestru dla bydła białogrzbieta, którego prowadzenie zlecono Akademii Rolniczej w Lublinie. Następnie 30 czerwca został przyjęty, również przez Grupę Roboczą ds. Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła, „Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych bydła białogrzbieta”. Latem 2003 r. zakupiono drugą partię białogrzbiety do stada matecznego (8 krów, 3 jałówki i 2 buhajki), tym razem w rejonie Biebrzy, gdzie zlokalizowano i opisano 50 sztuk tego bydła. Ostatnim ważnym momentem była decyzja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 210/2003 z dnia 31 lipca 2003 r.) dotycząca „Otwarcia i prowadzenia księgi dla krów rasy białogrzbieta” – księgę tą prowadzi Katedra Hodowli Bydła AR w Lublinie.

Tabela 2

Frekwencje genów β -, α_{S1} -, κ -kazeiny oraz β -laktoglobuliny w mleku krów rasy białogrzbieta

Gen	β -laktoglobulina	α_{S1} -Cn	β -Cn	κ -Cn
A	0,50	–	0,85	0,50
B	0,50	0,85	0,15	0,50
C	–	0,15	–	–

Obecnie w oborze założycielskiej, stanowiącej przyszłe centrum hodowli bydła białogrzbieta, znajduje się 21 krów, 9 jałówek i cieliczek oraz 5 buhajów. Docelowo w gospodarstwie tym może być utrzymywanych około 60 sztuk bydła. Powiększenie liczebności stada będzie dokonywane poprzez odchów własny oraz wykup z terenu najbardziej wartościowych zwierząt (krów, jałówek, buhajów) o potwierdzonej badaniami cytogenetycznymi odrębności genetycznej. Odchowiane w przyszłości w tym gospodarstwie jałówki będą kierowane do wytypowanych gospodarstw indywidualnych, deklarujących chęć uczestnictwa w programie (głównie na terenie Polesia i z rejonu Biebrzy).

W podsumowaniu należy stwierdzić, że dotychczas zlokalizowana populacja białogrzbiety w rejonie nadbużańskim, nadbiebrzańskim i na Polesiu stwarza możliwość restytucji tej rasy i uratowania jej od całkowitego wyginiecia. W przyszłości możliwe będzie również rozwinięcie regionalnej współpracy z krajami, w których bydło w tym typie nadal występuje (Litwa, zachodnia Białoruś i Ukraina).

Artykuł ten oddajemy do druku już po publikacji prof. Henryka Jasińskiego (Uporządkujmy nasze „zootekniczne podwórko” przed wstąpieniem do Unii Europejskiej – „PH” 9/2003). Podejmując w 1999 roku prace nad restytucją bydła białogrzbieta nie pytaliśmy o dotacje. Zainspirowała nas

sama idea zachowania dla przyszłych pokoleń tej starej rodzimej rasy bydła, jako ważnego elementu naszej kultury narodowej zasługującej na ochronę. Na dotychczasowe nasze prace w tym zakresie Ministerstwo Rolnictwa nie przeznaczyło żadnych dotacji.

Literatura: 1. Andrzejewski A., Weigle A., 1993 – Polskie Studium Różnorodności Biologicznej, Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska, Program Ochrony Środowiska Narodów Zjednoczonych (UNEP), Warszawa. 2. Dymnicki E., Reklewski Z., 1992 – Przegląd Hodowlan 5, 3-8. 3. Goszczyński J., 1992 – Przegląd Hodowlan 3, 17-18. 4. Goszczyński J., Wężyk S., Janiszewska L., 1994 – Przegląd Hodowlan 10, 28-30. 5. Kośmicki E., 1998 – Przegląd Hodowlan 5, 30-31. 6. Litwińczuk A., Litwińczuk Z., Tumienie M., Barłowska J., 1999 – Polimorfizm białek mleka krów cb z wybranych rejonów Polski i Litwy. Prace i Mat. Zoot. 54. 7. Litwińczuk Z., 2003 – Program hodowlan ochrony zasobów genetycznych bydła białogrzbiatego. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa. 8. Moczarski Z.,

1907 – Rasy bydła. Warszawa. 9. Nitkowski A., 1904 – Uwagi w dziedzinie hodowli o bydło białogrzbiety. Rolnik i Hodowca 2. 10. Nowacka T., 1993 – Przegląd Hodowlan 2, 30-32. 11. Nowicki B., 1997 – Przegląd Hodowlan 1, 2-3. 12. Ochap E., 2000 – Analiza możliwości zachowania jako rezerwy genetycznej utrzymywanych w gospodarstwach indywidualnych Wschodniej Polski tzw. „białogrzbiotów”. Praca magisterska, AR w Lublinie. 13. Pająk J., 1968 – Zarys chowu bydła. PWRiL, Warszawa. 14. Prawocheński R., Kączkowski B., 1926 – Badania nad białogrzbiotami w Polsce. Kraków. 15. Program FAO zachowania zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich. Instytut Ochrony Środowiska, Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, Program Ochrony Środowiska Narodów Zjednoczonych, Warszawa 1996. 16. Pruski W., 1967 – Hodowla zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w latach 1815-1918. Tom I-III. PWRiL, Warszawa. 17. Sasiemowski E., 1983 – Zarys szczegółowej hodowli zwierząt. PWN, Warszawa. 18. Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za lata 1935/1936. 19. Wężyk S., Cywa-Benko K., 1992 – Przegląd Hodowlan 5, 28-29.

Tematyka prac naukowo-badawczych wykonanych w Katedrze Hodowli i Technologii Produkcji Trzody Chlewnej AR w Lublinie

Aleksander Walkiewicz, Eugeniusz Wielbo, Marek Babicz

AR w Lublinie

Dorobek naukowy obejmujący tematykę hodowli i technologii produkcji trzody chlewnej w okresie minionego półwiecza, zamieszczony w licznych wydawnictwach krajowych i zagranicznych, jest obszerny liczbowo oraz bardzo różnorodny w odniesieniu do podejmowanych problemów badawczych. W głównym nurcie zainteresowań pozostawały m.in. metody oceny wartości użytkowej i hodowlanej, a także organizacji pracy hodowlanej na poszczególnych szczeblach produkcyjnych. W dorobku naukowym i publikacyjnym Zespołu znajduje się szereg opracowań metodyczno-programowych prezentujących dane wynikowe z doświadczeń, z równoczesną możliwością wykorzystania ich w praktycznej hodowli i produkcji. Spośród wielu kierunków badawczych, w obrębie których odnotować należy najważniejsze osiągnięcia i dokonania, na podkreślenie zasługują:

- opracowania służące określaniu i wdrażaniu zasad doboru ras oraz metod krzyżowania towarowego świń;
- badania dotyczące teoretycznych i praktycznych aspektów oceny przyżyciowej młodych świń hodowlanych;
- opracowanie założeń organizacyjno-technologicznych dla stad hodowlanych i towarowych w makroregionie.

Istotną grupę podejmowanych zagadnień badawczych stanowi problematyka żywienia trzody chlewnej. Badania z tego zakresu obejmują szeroki profil tematyczny, poczynając od energetycznych podstaw wykorzystania paszy do oceny wartości żywieniowej i zaleceń normowania niekonwencjonalnych surowców paszowych. W tym aspekcie analizowano bardzo istotny czynnik, jakim jest energetyczne wzbogacenie dawki pokarmowej dla loch wysokoprośnych i karmiących. Określono również biologiczny i gospodarczy efekt stosowania dodatku tłuszczów naturalnych (tój wołowy, olej rzepakowy, smalec, olej rybi). W badaniach tych dokonano, ważnej z metodycznego punktu widzenia, standaryzacji tłuszczu na podstawie kryterium, jakim było określenie poziomu kwasów tłuszczowych. Wykonane badania i analizy pozwoliły na określenie wielkości rezerw energetycznych noworodków, profilu zmian w składzie mleka loch oraz ich sprawności metabolicznej i efektywności reprodukcyjnej w zależności od ilości i rodzaju dodatku energetycznego. Do interesujących z poznawczego i praktycznego punktu widzenia należy zaliczyć wykonane badania z zakresu efektywności wykorzystania zbóż, nasion strączkowych i rzepaku jako komponentów mieszanek dla trzody chlewnej.

Istotne miejsce w realizowanych badaniach ma szeroki wachlarz zagadnień dotyczących rozrodu świń. Do podstawowych grup tematycznych, w obrębie których uzyskane wyniki i dokonania stanowią znaczące osiągnięcia naukowo-badawcze, należy zaliczyć:

- szacowanie wpływu czynników genetycznych i środowiskowych na aktywność płciową, rozwój narządów rozrodczych oraz płodność potencjalną i rzeczywistą loszek i loch;
- badanie możliwości hormonalnej stymulacji dojrzewania płciowego oraz synchronizacji rui i porodów drogą iniekcji lub dodawania do paszy specyficznych preparatów;
- określenie zakresu oddziaływania na cechy rozplodowe doboru ras i metod krzyżowania w produkcji towarowej.

Interesujące poznawczo i ważne ze względów praktycznych jest rozpoznanie wpływu czynników genetycznych i fenotypowych na rozwój zdolności rozrodczych oraz efektywność wykorzystania rozplodowego knurów. W aspekcie użytkowości rozrodczej świń wiele wartościowych danych wnoszą wyniki badań związanych z problematyką porodów loch oraz odchovu osesków. W tej grupie działań poznawczych mieszczą się również badania składu chemicznego siary i mleka loch, z uwzględnieniem zmienności rasowej i osobniczej oraz wpływu czynników środowiskowych.